



Rok 28

Przedpłata na pocztach: kwartalnie 1,25 mk.,
z odnośnieniem do domu 1,62 mk. — Inzeraty od
wiersza drobnego 25 fen. — Rękopisów się nie
zwroca. — Ekspedycja ulica Posadowskiego 39.

Telefon Redakcji: 1142.
Poznań, niedziela 9 stycznia 1910.
Telefon Ekspedycji: 1013.

Przedpłata w Poznaniu: kwartalnie 1,20 mk.,
z odnośnieniem do domu 1,45 mk., miesięcznie 40 f.
z odnośnieniem 50 fen. — „Wielkopolanin” wy-
chodzi codziennie. — Redakcja ul. Dolna Walewa 1

Nr. 6

Kto bojkotuje?

Na Górnym Śląsku utworzyło grono Polaków spółkę, mającą się zająć wywozem węgla śląskiego. Kapitał zakładowy nowej spółki jest skromny, wynosi bowiem tylko 20,000 mk.

Zaledwo jednak spółka zaczęła działać, hakatystyczna „Schlesische Zeitung” uderzyła na alarm, wzywając właścicieli kopalń węgla do bojkotowania Spółki.

„Schles. Zeitung” jest pewną, że kopalnie Wollhelma, Gieschego i Księcia pszczyńskiego nie będą spółce sprzedawały węgla, natomiast obawia się, że kopalnie Friedländera, hr. Schaffgotscha i inne wejdą w stosunki handlowe ze spółką.

Trzeba odczekać, jak się sprawa dalej rozwine. Na razie stwierdzamy nowy fakt niesłychanego bojkotu ze strony niemieckiej.

Gospodarka ludowców w Galicji.

Bank parcelacyjny we Lwowie związa swe interesy. Liczą, że straty wyniosł będą do 4 milionów koron. Głównie poszkodowanym jest galicyjski bank krajowy, którego straty obliczają na 1,800,000 koron.

Do strat przyczyniła się w znacznej mierze gospodarka przywódzcy ludowców, posła Stapińskiego.

Stapiński wprowadził do banku partyjną politykę. Poświęcono znaczne sumy na agitację polityczną i zyskiwanie sobie stronników.

Przykład ten poucza, że od interesów ekonomicznych trzeba trzymać zdala politykę i partyjność. W sprawach ekonomicznych muszą panować spokój i ścisły obrachunek, kto innemu zasadami się rządził, zawsze się wystawia na upadek.

Gorzka pigułka.

Z powodu sylwestrowego listu berlińskiej centrali hakaty do katolików niemieckich w Prusach Zachodnich, pisał do „Westpr. Volksbl.” z Kosznejdrów między innymi:

„Ponieważ nasza ludność od setek lat pomiędzy polską żyje, a pomimo tego dobrze niemiecką pozostała, przeto możemy sobie o niebezpieczeństwie polskim lepszy sąd wyrobić, niż panowie z „Ostmarkenferajnu”, którzy po większej części później tu przywędrowali, albo w Berlinie siedzą i „Flugblat” piszą.

Przez kilka set lat utrzymaliśmy się na naszych posiadłościach, dla tego nie mamy takiego strachu przed Polakami jak hakatyści.

Żaden niemiecki katolik, znający jak to istniejące stosunki, nie da się przez odezwać „ostmarkenferajnu” wywieść w pole.

To jest strasznie gorzka pigułka, którą hakacie trudno będzie połknąć.

Szkoda tylko, że mianowicie w Gdańsku jest wielu „wybitnych” katolików Niemców, którzy na „niebezpieczeństwo

polskie” przez hakatystyczne okulary patrzą i odnośne stosunki podług wskazówek hakaty, czyli kół rządowych oceniają. Nie tak dawno temu polecał np. pewien radca szkolny i poseł na zebrań wyborców w Sopocie „Danz. Neueste Nachr.” jako odpowiednią dla narodowych Niemców lekturę, a pan ten uchodził za gorliwego katolika.

Madrej głowie dość na słowie!

Neutralność Holandji i Niemcy.

Znany pisarz polityczny, Andre Mevil, odsłania w „Echo de Paris” ciekawy stosunek Niemiec do Holandji. W roku 1905 cesarz Wilhelm wysłał do królowej Wilhelminy sławny list, w którym zapowiadał, że Niemcy mogą być zmuszone do zajęcia prowizorycznego portów w Holandji, jeżeli pozostaną one bez dostatecznej obrony przed napadami Anglii. Dodać należy, że było to w epokę wielkiego napięcia w polityce międzynarodowej z powodu zatargu marokańskiego.

List ten wywołał w Holandji na dworze i w społeczeństwie fatalne wrażenie. Aby je załagodzić, cesarz Wilhelm przybył w r. 1907 z wielką pompą do Amsterdamu, a w kilka dni pośpieszyła za nim cesarzowa w odwiedziny do królowej. Jako „wspaniały podarunek” przywiozł cesarz umowę państw co do zachowania „status quo” na wybrzeżach morza Niemieckiego, gwarantującą neutralność Holandji, a w swej mowie oświadczył, że odpowiada „swem życiem” za niezależność Niderlandów.

Wówczas nie rozumiano głębszych motywów polityki Wilhelma. Cesarz nalegał jednocześnie na obwarowanie wybrzeży. Miał nawet gotowe plany wzmocnienia fortyfikacji w Helder, Hock van Holland i Ymuiden. Te plany kosztować mają Holandję 60 milionów florenów, a monopol robót otrzymałby zakłady niemieckie Kruppa, będące w bardzo bliskich stosunkach ze sztabem generalnym niemieckim.

Neutralność Holandji stałaby się fikcją. W razie wojny niemiecko-angielskiej, sztab niemiecki zastałby na wybrzeżach holenderskich fortyfikacje nadbrzeżne, wzniesione według jego własnych planów i zaopatrzone w działa niemieckie. Miałby gotową podstawę do działań przeciwko Anglii. W Holandji rozpoczęła się reakcja przeciwko wydaniu 60 milionów dla korzyści Niemiec; Anglia bynajmniej nie zagraża państwu. Umowa międzynarodowa wystarcza Holandji, plany niemieckie łamią jej neutralność.

Mevil uważa, że Anglia i Francja, jako mocarstwa bezpośrednio zainteresowane, które podpisały umowę w sprawie morza Niemieckiego, powinny poczynić odpowiednie przedstawienia w Hadze.

Hakatyzm w konwiktach wrocławskim.

W sprawie tej pisze „Kur. Śląski”: Polscy djecezanie skarżą się ogólnie

nie słusznie zupełnie na to, że wielu z pomiędzy duchowieństwa, pracującego w parafiach polskich nie włada dostatecznie językiem polskim. W niektórych parafiach pracują księża Niemcy, którzy niesłychanie kaleczą z ambony nasz język ojczysty, tak że nietylko inteligencja polska ale i lud nieraz słusznie się oburza i zadaje sobie pytanie: Czemu to urząd biskupi przysyła nam księży Niemców nie umiejących się porozumieć z nami a Polaków nieraz wysyła w takie miejscowości, gdzie Polaków wcale nie ma. Doszliśmy już przecież do tego na Górnym Śląsku, że parafie w których jest znaczna część Polaków, rozdać się proboszczom niemieckim, którzy języka polskiego wcale nie znają. Znani i takie parafie, gdzie lud jest niespokojny, czy dobrze się wypowiadał, bo nie ma pewności, czy go ksiądz Niemiec w spowiedzi dobrze zrozumiał, i lud ten błędny, aby uspokoić swoje sumienie, idzie powtórzyć spowiedź do parafii sąsiedniej, gdzie księża lepiej mówią po polsku. Na ogół na Górnym Śląsku trudno się rozmówić poprawnym językiem polskim z duchowieństwem, są, co przynajmniej, chlubne wyjątki. Że ta niezajomość, lub też ta niedostateczna znajomość języka ojczystego parafian przynosi ogromną szkodę naszej wierze i naszemu Kościołowi, nie ulega najmniejszej wątpliwości. W interesie wiary i Kościoła nietylko Polacy, ale i urząd biskupi i duchowieństwo mają obowiązek dbać o naprawę tych stosunków. Urząd biskupi musi dbać o to, aby studenci teologii świętej mieszkający, jak wiadomo, społecznie w konwiktach we Wrocławiu pod dozorem księży, nauczyli się języka polskiego. Niektórzy studenci zajmują się Bóg wie jakimi językami, zakładają sobie nawet kółka, ale wstret mają do języka polskiego, który później w życiu im jest przecież najpotrzebniejszy. Dobrze mówić po polsku może oczywiście tylko ten, co uważa język polski za swój ojczysty, co kocha ten język i kształci się w nim na wzorowych dziełach literatury polskiej.

W konwiktach wrocławskim niestety nietylko nie się nie dzieje, aby zachęcać studentów do kształcenia się w języku i literaturze polskiej, lecz przeciwnie tym, którzy dobre mają chęć, czyni się przeszkody. Dyrektorem konwiktów jest ks. Steinmann, który wyraża życzenie, aby studenci z polskich pochodzący rodziców między sobą, gdy się zejdą, mówili po niemiecku. Gdy studenci dla kształcenia się, zamawiają sobie naukowe, ilustrowane pisma polskie, to je zwierzchność konwiktów konfiskuje, czyli innymi słowy zabiera, tak, że do rąk adresatów się nie dostają. Niektórzy studenci zaabonowali sobie „Tygodnik ilustrowany” i „Zaranie śląskie” i te pisma zwierzchność konfiskowała, uważając je widocznie za niebezpieczne. Niektórzy studenci zaabonowali sobie „Dziennik Poznański” pismo nader umiarkowane, chwalone nieraz przez centrowców. O „Dzienniku Poznańskim” powiedział dyrektor konwiktów: „Jest to gazeta wprawdzie umiarkowana, ale stoi na stanowisku narodo-

wem. U nas w konwiktach nie może być kwestii polskiej, tu nie mogą panować takie stosunki, jak w Poznaniu.” Zwalcza więc X. Steinmann nawet „Dziennik Poznański” to znaczy tyle, że życzy sobie, aby studenci żadnych gazet polskich nie czytali. Ten sam X. Steinmann rozwiązał przed 3 laty Kółko polskie, które teolodzy założyli dla kształcenia się w języku polskim.

X. Steinmann odnosi się także wrogo do literatury polskiej. Publicznie oświadczył studentom teologii św.: „Panom nie wolno się zajmować literaturą polską. Język polski dla Panów może być tylko środkiem służącym do celu”. Pewnemu studentowi X. Steinmann nawet oświadczył, że nie wolno mu czytać nawet dzieł Sienkiewicza bez zezwolenia władzy przełożonej.

Studenci, kochający język i literaturę polską tłumaczyli oczywiście księdzu dyrektorowi potrzebę zajmowania się językiem i literaturą polską, bo chcą przecież w poprawnym języku polskim wygłaszać kazania. Na to X. Steinmann odpowiedział: „Panom wystarczy, jeżeli jako tako umieją wygłosić zasady wiary. Dawniej lud się tem kontentował, dopiero Korfanty go podburzyli i teraz lud żąda lepszego języka”. Wierzmymy chętnie, że X. Steinmann wzdycha do tych błogich czasów, kiedy to X. Niemiec kosztował jeszcze gorzej niż dziś język polski a lud nasz sobie to znosił w swej potulności. W owych czasach pewien dostojnik Kościoła do księdza nieumiejącego po polsku a wysłanego do parafii polskiej wyrzekł osławioną zasadę: „Immer rein in das polnische Meer und Sie werden schon schwimmen!” (Jeno skocz w morze polskie a już będziesz pływał).

Tak się w konwiktach obchodzi z polskością, niemieczyźnie natomiast robi się wszelkie ustępstwa, niemieckich gazet się nie zakazuje, nikt nie myśli przeszkadzać studentom, jeśli się zajmują literaturą niemiecką. Przeciwnie zarząd konwiktów abonuje sam dla studentów najróżniejsze czasopisma i to w części hakatystyczne, jak n. p. czasopismo „Oberschlesien”, zamieszczające niejednokroć rzeczy, oburzające każdego Polaka, jak n. p. artykuł „Der Polenritt” zatytułowany.

Jeżeli gdziekolwiek, to w kościele i w zależnych od niego instytucjach, powinna panować bezstronność i sprawiedliwość. Tej bezstronności i sprawiedliwości w konwiktach wrocławskich nie ma a to dla tego, że władza albo woli grzeszyć przeciwko niej ze strachu przed hakatystami albo też sama uprawia politykę germanizatorską. Nam Polakom katolikom tylko smuć się nad tem wypada, bo skutki takiego postępowania wyrządzają szkodę wierze i Kościołowi. Z drugiej strony my Polacy katolicy musimy żądać na każdym kroku praw naszych, nawet w kościele. Musimy żądać, aby ksiądz mówił językiem poprawnym do nas, bo nie jesteśmy gorsi od Niemców. A Niemcy by dawno z kościołów poniekali, gdyby księża im kosztowali tak język niemiecki, jak to się dzie-

je nieraz z językiem polskim. Niemcy nie tylko by do kościoła nie chodzili, ale po wszystkich gazetach hakatystycznych i na zebraniach narobili by tyle krzyku i hałasu, żeby od razu ich życzenia spełniono. Nie jesteśmy gorszymi od Niemców, przeciwnie, my kościoły zapelniamy, my na nie placimy a księża nas! gdyby byli skazani na dochody z Niemców, z głodu by poumierali. A jeżeli tak jest, to żądamy równouprawnienia!

Wiadomości polityczne.

Niemcy. Berlin. Do „Voss. Zeitung“ donoszą: Przed kilku tygodniami wydali biskupi Alzacji i Lotaryngii pismo do nauczycieli, zakazujące im należeć do ogólnego Związku nauczycieli niemieckich. Przeciwnie temu zakazowi rząd krajowy zaprotestował. Sekretarz państwowy Boulardy wystosował pismo do biskupów Metz i Strassburga, w którym energicznie występuje przeciw rozporządzeniom biskupów, zaznaczając je, jako wmięszanie się w prawa, przynależne władzom państwowym. Prasa liberalna z zadowoleniem omawia postępowanie rządu, organa centrum ostro atakują Boularda.

— „Tägl. Rundschau“ donosi, że w dniu 19 b. m. odbędzie się posiedzenie komisji kolonizacyjnej z udziałem prezesów W. Ks. Poznańskiego i Prus zachodnich. Na posiedzeniu tem oprócz sprawozdania rocznego ma być rozważana sprawa wywłaszczenia. Wywłaszczeni mają być majątki tych właścicieli polskich, którzy przebywają za granicą. — Podobną wiadomość podała także „Frankfurter Ztg.“. Należy odczekać, czy wiadomość się sprawdzi.

— W sprawie „reformy wyborczej“ w Prusiech postąpiły — według doniesień prasy półurzędowej — prace przygotowawcze tak daleko, że ostateczny projekt rządowy jeszcze w tej rocznej sesji zostanie przedłożony sejmowi pruskiemu.

Galicja. Ze Lwowa donoszą o powstaniu nowej organizacji politycznej pod nazwą „Jedność narodowa“. Organizacja stawia sobie za zadanie: a) rozwój praw i urządzeń politycznych należnych krajom, jako odrębnej, historycznej i organicznej całości; b) utrzymanie i wzmocnienie harmonii społecznej na zasadach religii katolickiej z zachowaniem tolerancji religijnej, wzmocnienie wpływu i znaczenia instytucji ogólnonarodowych; c) ugruntowanie we wszystkich warstwach polskiego społeczeństwa poczucia interesu narodowego, ducha solidarności i karność narodowej, obywatelskiego obowiązku, oraz społecznej energii i wytrwałości; d) wzmocnienie wśród ludności ruskiej poczucia prawa i potrzeby współdziałania z ludnością polską, powołanie wolaństwa ruskiego do obrony wspólnych interesów gospodarczych, przeciwdziałanie wpływom obcym w stosunkach wewnętrznych kraju; e) obronę kraju przed klerunkami separatystycznymi i wywrotowymi, przed szerzeniem i podniecaniem egoizmów klasowych i antagonizmów społecznych; f) rozwój produkcji krajowej, rolniczej i

przemysłowej, obronę jej przed konkurencją obcą, obronę ludności przed lichwą i przed wyzyskiem, obronę ziemi przed wynarodowieniem i przed spekulacyjną parcelacją; g) obronę historycznej jedności narodu polskiego, jego wspólnych interesów moralnych i politycznych.

— Lwów. Organ starorusinów „Russkoje Slovo“ pisze: Z gór kołomyjskich przybyła Sicz ukraińska do wsi Niezłowski pod Obertynem. Świadek naoczny opowiadał, że dnia 28 grudnia w tej wsi siczownicy zamordowali aż trzech włościan miejscowych. Włość Niezłowska leży nad Dniestrem i jest ważnym punktem komunikacyjnym pomiędzy Kołomyją, Horodenką, Złotym Potokiem i Buczaczem. Niedługo mieszkańcy Niezłowski, dopóki nie hulali tam Ruś Ukraińska ze swą córą Siczą, byli to ludzie spokojni, pracowici, gościnni, szczerzy względem wszystkich. Dziś, po założeniu tamże Sioły, stosunki całkiem się zmieniły. Tamteży niebezpiecznie teraz przejeżdżać nawet we dnie, a cóż mówić w nocy! Siczownicy, uzbrojeni w koły, włóczą się dnem i nocą po drogach i biada temu, kto się w ich ręce dostanie. Cieszą się, panie Trylowski, to nie „żandarmi“ lub „ślepacze lwowskie“, lecz twego chowu ludzie, na wstyd twej Ruś-Ukraińskiej, innych bez przyczyny życia pobawiają.

Rosja. „Russkoje Znamia“ stanowczo domaga się powieszenia wszystkich posłów z opozycji, twierdząc zupełnie poważnie, że jest to nie tylko konieczne, ale zupełnie możliwe do wykonania. — „Czas już wielki“ — pisze „Russkoje Znamia“ — żeby w środowisku reformatorów z Dumy dokonano niezbędnej reformy, ale nie zapomocą zwykłego „rozpędzenia“ całego towarzystwa masońsko-inorodczych anarchistów. Rozpędzić ich trzeba, ale w inny sposób, nie tak, jak to robiono dawniej, rozrzucając ich po całej Rosji, jako palące się główne rewolucji. Trzeba wysłać wszystkich na „Lisij nos“ (miejsce trawienia skazanych) i tam przetrzymać każdego w pozycji wiszącej przez 25 minut, żeby nabrali trochę przekonania prawniczych na prawym brzegu Newy. — Zrobić to trzeba i można, więc powinno się zrobić. Na cóż czeka się jeszcze! Całe szczęście, że Dubrowin nie może jeszcze wydać odpowiedniego rozporządzenia.

Austria. Budapeszt. Między prezesem ministrów Lukacsem a Kossuthem znów przyszło do konfliktu. Lukacs otrzymał wczoraj od Kossutha obietnicę, że stronnictwo Kossutha będzie głosować za prowizorium budżetowym, w nocy wszakże Kossuth odbył konferencję z mężami zaufania swego stronnictwa, której rezultat jest niekorzystny dla Lukacsa. Stronnictwo Kossutha będzie głosować przeciw prowizorium budżetowemu.

Grecja. Wczoraj 6 stycznia wybuchł pożar w pałacu królewskim w Atenach. O godzinie 11 stłumiono pożar w większej części. — Rodzina królewska przebywała w Tatos. — Środkowa część pałacu spłonęła, skrzydła uratowano.

Hiszpanja. Podczas polowania

królewskiego w Granadzie aresztowano sześciu obcych poddanych, którzy się tłumaczyli, że są rozbitekami z jakiegoś okrętu. Policja podejrzewa jednak, że są to anarchiści.

Anglia. Londyn. Balfour wygłosił w Hanley mowę, w której omawiał stanowisko Anglii jako siły morskiej i oświadczył między innymi, że jest wielkim wielbicielem Niemiec, od których Anglia dużo nauczyć się może. Mówił o statusie i dyplomacji ważniejszych mocarstw żywiąc zdanie, że starcie między Anglią a Niemcami prędzej czy później jest rzeczą nieunikloną. Balfour nie podziela tego zdania, przypomina jednak, że jedyną drogą do zapewnienia pokoju może być przygotowanie na wypadek wybuchu wojny. Jeżeli Anglia nie otrząśnie się, to za 4 lata nadejdą dla niej czasy tak niebezpieczne, jakich już od wielu pokoleń nie przeżyła.

Anglia i Turcja. Upadek wielkiego wezyra Hilmi-paszy w związku z udzieleniem koncesji na monopol żegluga w Mezopotamii Towarzystwu angielskiemu wywołał na łamach „Daily News“ krytykę polityki angielskiej w Turcji. Pismo to zarzuca dyplomacji angielskiej, że nie umiała dotychczas zastosować się do nowych warunków i jest przekonana, jakoby rewolucja turecka oznacza wyparcie wpływów niemieckich przez angielskie. Już związanie się z byłym wezyrem Kiamilem-paszą zaszkodziło powadze Anglii. Nacisk, wywierany w sprawie koncesji na Hilmi-paszę, wywołał jego upadek i wielkie wzburzenie. Młodoturcy nie śmieli odrzucić koncesji i zdradzić z Anglią, ale obalili odpowiedniego ministra. Dalsze postępowanie w tym kierunku uniemożliwił pozostawienie na stanowisku każdego wezyrowi, sympatyzującemu z Anglią.

Turcja a Bułgaria. Stosunki Bułgarii w ostatnich czasach uległy znacznemu zaostrzeniu. Chodził przedewszystkiem o umowę handlową, która była zawarta w r. 1907 i ustanawiała ulgi celne dla wytworów obu państw. Porta zawiadomiła, że od kwietnia uważać będzie umowę za wygasłą i żąda zawarcia nowego formalnego traktatu handlowego. Bułgaria natomiast żąda rocznego wypowiedzenia umowy i grozi wojną celną. — Drugim powodem zatargu są stosunki macedońskie. Opinia bułgarska wzburzona jest licznymi aresztowaniami wśród Bułgarów macedońskich i wogóle prześladowaniami swych pobratymców, żąda odpowiednich kroków od rządu sofijskiego.

Repertuar Teatru Polskiego w Poznaniu.

— Sobota, 8 stycznia. Występ p. Wierowskiego, artysty teatrów warszawskich po raz pierwszy: Nowość! „Na progu młodości“ dramat w 4 aktach Maksa Dreyera. Ceny dramatu. Abonament ważny za dopłatą.

— Niedziela, 9 stycznia po południu o g. 3 „Gejsza“ operetka w 3 aktach Jonesa Sindenya. Ceny popołudniowe.

Wieczorem o godz. 8 po raz drugi: Nowość! „Na progu młodości“ dramat w 4 aktach Maksa Dreyera. Ceny dramatu. Abonament ważny.

— Poniedziałek, 10 stycznia po raz 4: Nowość „Świat na opak“ fantastyczna operetka w 5 odsłonach Kremma i Lindana z muzyką K. Kapellera. Ceny operowe.

Bilety nabyć można w Domu towarowym K. Ignatowicza, za dopłatą 10 fen. — w dniu przedstawienia w kasie teatru.

Wiadomości z bliska i z daleka.

Poznań, dnia 8 stycznia 1909

Uczmy dzieci czytać i pisać po polsku!

* **Weteran** z roku 1848 zapadł tak ciężko na zdrowiu, że nie zarobić nie jest w stanie. Zwracamy się do serc litościwych z prośbą o spieszne wsparcie. Składki przyjmujemy nasza ekspedycja, ul. Posadowskiego 39. Bóg zapłaci!

* **Lecznica bezpłatna** Tow. społeczno-hygienicznego przy ul. Rycerskiej nr. 28 otwarta codziennie od pół 9 do pół 10 rano (choroby skórne i pęcherza i choroby wewnętrzne) oraz od 2—3 po południu (choroby dziecięce i kobiece).

Dr. Adam Karwowski, sekretarz.

* **Na chleb św. Antoniego** złożono razem 9,95 marek i oddano komu należy.

* **Zapytują nas:** Jak bywa surowy ośsoś doprawiany do wędzenia, oraz jak i czym jest wędzony.

* **Z kancelarii teatru** donoszą: Reżyserja naszej sceny od kilku dni przygotowuje czteroktówką sztukę p. t. „Na progu młodości“. Dreyer, autor słynnego dramatu „We troje“ należy obecnie do tych talentów pisarskich, które umieją całą siłę wewnętrznego uczucia w sposób nowoczesny wyrazić zapomocą efektywnych środków scenicznych. W dramacie „Na progu młodości“ konflikt dwóch temperamentów i dwóch rodzajów uczucia, dochodzi do najsilniejszego wyrazu w swem tragicznym rozwiązaniu.

* **Pogadanka dla matek** odbędzie się w niedzielę d. 9 stycznia w Domu Katolickim w salce na I piętrze o godz. 5 po poł. Pan dr. Rydlewski będzie mówił: O zdrowotności mieszkani. Szanowne matki prosimy o liczne przybycie.

* **Poznań.** (Urząd stanu cywilnego z dnia 5 stycznia 1910 r.) Zapowiedzie: Kupiec Antoni Gosieniecki z Teofilą Dykiert. Konduktor kolei elektrycznej Stanisław Podalak z Katarzyną Matuszewską. Robotnik Józef Przybylski z Stanisławą Gumną. Kupiec Gustaw Roth z Walentyną Kurpisz. Rzeźnik Stefan Kurczewski z Stanisławą Plucińską. Robotnik Jakób Matuszyczak z Józefą Fornalską. — Urodziny. Syna: Ranżerujący Oskar Freitag. Kantor Rudolf Model. Przykrawacz Tadeusz Talkowski. Robotnik Wojciech Golak Szewc Stanisław Maciejewski. — Córki: Robotnik Edward Salzberg. Mistrz rzeźnicki Józef Milde. Krawiec Jan Górny. Restaurator Wojciech Schröder. Służący Władysław Wiśniewski. Trębacz Maks Lange. Cząściciel maszyn Franciszek Czyż. Czeladnik mularski Bronisław Szmytkowski. Niezam. M. — Umarli: Gerda Albrecht 1 rok, 2 miesiące i 27 dni. Restaurator Leon Metler 63 lata. Zamezna Apolonia Andrzejak z domu Banaszkiewicz 59 lat. Anna Krabiell 7 lat i 6 miesięcy. Halina Talarczyk 5 lat, 8 miesięcy i 8 dni. Janina Stalińska 1 rok, 1 miesiąc i dzień. Zdzisław Rupiński 11 miesięcy i 11 dni.

Dolores.

51 Powieść z czasów rewolucji francuskiej.

(Ciąg dalszy.)

Nagle się zatrzymała, przypominając sobie, że to nie jej dom. Nie uszło jej wanie bacności Filipa, który się zapytał:

— Czy ja jestem u ciebie?

— Nie. Jesteś u obywatela Vauquelas, którego Coursegol jest wspólnikiem.

— Vauquelas! Jak! nieszcześliwy traf!

— Dla czego?

— Ponieważ, jeżeli nie ma dwóch ludzi tego nazwiska, właściciel tego domu należy do przyjaciół Robespiera i jest jednym z tych, co się najbardziej przyczynili do wykrycia naszego spisku.

Dolores z krzykiem zakryła twarz rękoma.

— Cóż więc zrobić? — wyszepnęła.

— Czy Coursegola nie ma w domu? — zapytał Filip.

— Wraca późno w noc.

— Onby mnie mógł ukryć aż do jutra!

— Ukryję cię w jego pokoju, — odrzekła Dolores, naprowadzona na myśl szczęśliwą. — Nikt tam nie przychodzi.

Będę oczekiwała jego powrotu, aby go uprzedzić o tobie.

Filip jej plan pochwalił.

— Ale! — zawołała Dolores. — Mówiłeś przed chwilą, że jesteś głodny. Mój Boże! a służba już śpi.

I oddaliła się szybko, podczas gdy Filip pozostał w hotelu, osłabiony wzruszeniem, zmęczeniem i głodem. Niebawem wróciła, niosąc chleb, wino i kawałek zimnego mięsa, które szczęściem znalazła w spiżarni i postawiła to na stoliku przed Filipem. Nie mówiąc ani słowa, Filip zabrał się do jedzenia i piła z chęcią zglodniałego człowieka. Dolores patrzyła na niego a serce jej było gwałtownie i piękne oczy zapelniały się łzami.

Powoli Filip się ożywił i odzyskał siły pod wpływem ciepła i pożywienia. Rumieniec okrył mu policzki i uśmiech nadziei zawitał mu na ustach. Wtedy dopiero odważyła się Dolores wymówić imię, które dawno miała na języku.

— Nie mówiłeś mi nie o Antoninie.

To imię przypomniało Filipowi zobowiązanie uroczyste, o którym Dolores nie wiedziała a które nigdy mu się cięższym nie wydawało jak teraz.

— Antonina, — odrzekł, — żyje i mieszka w okolicy Londynu, u poczciwych ludzi, którym ją powierzyłem.

— Jest twoją żoną? — pytała Dolores, nie śmiejąc podnieść oczu.

— Nie!

— Jednak życzenie twoje ojca...

— Przez litość, przestań, — przerwał jej Filip. — Gdybym cię nie był znalazł, gdybym miał pewność, że już nie żyjesz, możebym był poślubił Antoninę. Ale teraz...

— Cóż teraz?

— Nie może już być moją żoną.

— Czy cię nie kocha?

Filip spuścił głowę i długo milczał. Nagle się podniósł i rzekł:

— Dla czego mam się z tem tać?

Ja cię kocham, Dolores, kocham jak niegdyś, gdyś w ci w zamku Chamondrin wyznał miłość, i nie przestałem cię kochać, pomimo wszelkich przeszkód. Miłość moja podoba się Bogu, gdyż on mnie tu sprowadził pomimo twej woli. Przysięgam ci, że nie już nas nie rozłączy.

Dolores czuła, że zabraknie jej energii do zniewolenia nadziei ukochanego, których trzy lata nie mogły wyrwać z wiernego serca Filipa.

— Ach! gdybym ci mógł opisać, jak byłem nieszcześliwy zdala od ciebie! Widziałeś że ty, moja Dolores, że opuszczając zamek, w którym wzrosliśmy, i udając się do klasztoru, aby zrobić Bogu ofiarę z miłości, którą sama podzielałaś, wiedziałeś że ty, że zabierałaś z sobą najlepszą część mego jestestwa?

— Przestań! — wyszepnęła padając na fotel.

Lecz on nie słuchał i mówił dalej: — Od tej chwili żyłem nieszcześliwy, usiłując napróżno wydrzeć z odrzuconego przez ciebie serca wspomnienie o tobie i przymusić się do Antoniny, którą mi rozkazałaś pojąć za żonę! Takie poświęcenie było nad siły. Nie mogłem tego uczynić. Antoninę kocham jako siostrę, ale ciebie...

Dolores mu przerwała, i rzekła głosem wzruszonym lecz stanowczym, wspomniawszy na obowiązek heroiczny, jaki sama sobie nałożyła:

— Filipie, ja nie mogę dłużej tego słuchać. Ja jestem moralnie obłudnicą Chrystusa, a ty sam nie jesteś wolnym. Antonina...

— Chcesz więc, abym ją znienawidził?

Te słowa przestraszyły Dolores, przemijając ją litością dla nieszcześliwego, którego ubóstwiała a musiała przyprowadzić do rozpacz.

— Dobrze, — rzekła, — więc ja nie zaślubiaj, jeżeli związek, którego tak gorąco pragnął twój ojciec, przechodzi twoje siły. Ale nie myśl, abym kiedykolwiek była tak słabą i uległa twoim prośbom. Antonina będzie zawsze pomiędzy nami, czy ty ją kochasz lub czy ją nienawidzisz.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

*** Poznań.** (Urząd stanu cywilnego z d. 7 stycznia r. b.). — Zapowiedzie: Siodlarz i tapicer Leon Koliński z Józefą Osiską. Krawiec Jan Dzikowski z Władysławą Szczepańską. Szewc Franciszek Grządzielski z Ludwiką Maciejewską. Mistrz ceglarski Jan Janelt z Franciszką Korzycką. Maszynista Kazimierz Lisiak z Marią Gola. Rolnik Franciszek Wawrzyniak z Jadwigą Jackowiak. — Śluby: Fotografista Oswald Fuchs z Józefą Szulczyńską. — Urodziny: Syna: Robotnik Walenty Czyż. Robotnik Marcin Kuźniowski. Krawiec Józef Alguisiewicz. Cieśla Jakób Krych. Robotnik Herman Pfeffermann. — Córkę: Robotnik Stanisław Folda. Handlarz wiktuałów Józef Nowak. Kupiec Jan Twardowski. Wóznica Stanisław Balczyński. Ślusarz Walenty Polewski. Szewc Kazimierz Ruciński. — Umarli: Robotnik Józef Fabijańczyk 45 lat. Zameżna Katarzyna Krafft z domu Dolata 57 lat. Robotnica Marta Dalkowska 16 lat. Joanna Bedrich 1 miesiąc i 11 dni. Weronika Książkiewicz 11 miesięcy i 17 dni. Cecylja Kowalska 4 miesiące i 13 dni. Zameżna Władysława Jewasińska z d. Beyer 28 lat.

*** Poznań.** Dnia 28 z. m. pomiędzy godziną 3 a 6 po południu skradziono z tutejszej przeładowanej beczki śledzi, znaczoną literami K. S. O wiadomości prosi policja kryminalna w biurze nr. 4.

*** Podziękowanie.** Na złódek jerzycki, w miejsce powinszowań noworocznych złożyli pp.: Ganowicz i Wlekiński hojny dar 300 mk., radca Głębocki 20 mk., budown. Karolstwo Frankiewiczowie 20 mk., doktorstwo Kożuszkiewiczowie 15 mk., radca Cichowicz 10 mk., hr. Łącka z Lwówka 10 mk., dr. Rosiński z Wroniek 10 mk., Leitgeber, właściciel fabryki cygar 10 mk., bud. Maniewski 10 mk., Przybyszewski 10 mk., X. prob. Mayer 5 mk., dr. Maćkiewicz 5 mk., W. Wojciechowski 5 mk., Haber 4 mk., dyrektor banku J. Kosicki 3 mk., S. Chmielewski 3 mk., radczyni Węsierska 3 mk., E. Palaczowa 3 mk., W. Jeske 3 mk., Flaum 3 mk., budowniczy W. Jakubowski 3 mk., Konrad Rotnicki 3 marki, budowniczy M. Jakubowski 3 marki, pani Ewelina Cichowiczowa 3 marki, od Guca z własnej skarbondki dla dzieci na pierniki 2 mk., dyrektor Kasy Wzajemnej Pomocy F. Januszewski 2 mk., dr. Szrantowa 2 mk., J. Mayerówna 2 mk., Galiński 2 mk., Stępczewska, St. Rynek 2 mk. Na Gwiazdkę dla dzieci ofiarowali pp.: Leszczyński 50 strucl, Janowicz 5 centarów węgla, Garstecki kosz jabłek, budowniczy Maniewski wóz drzewa, budowniczy Jewasiński wóz drzewa. — Wszystkim szlachetnym ofiarodawcom staropolskie „Bóg zapłać” w imieniu zarządu składa

Teofila Smyt, przewodnicząca.

*** A la Koepenick.** Od kilku dni kręci się po Poznaniu jakiś oszust, który odwiedza tutejsze sklepy i przedstawia się jako instalator gazowni miejskiej. Rewiduje on gazomierze, robi notatki w kajetniku, a potem mówi, że wypała się zanadto gazu, skutkiem niepraktycznego urządzenia przyrządów oświetlenia, przyczem każe sobie płacić po kilka marek. Podczas badania rur gazowych zabiera wszystko co mu w ręce wpadnie. Wiek jego ok. 30 do 35 lat, ok. 1,73 mtr. wysoki, ciemne włosy, mały czarny wąs, twarz pełna, pieć zdrowa, mówi tylko po niemiecku. Ubrany jest w czarny płaszcz zimowy i ciemne spodnie. Wiadomości słysząc mogące ku przytrzymaniu oszusta prosi tutejszą policję kryminalną.

*** Z obozu socjalistów.** Polska partja socjalistyczna złączyła się z niemiecką i zamierzają przy wyborach uzupełniających do parlamentu, w miejsce ustępującego posła dyrektora Bernarda Chrzanowskiego, wspólnie i energicznie zająć się przeprowadzeniem kandydatury p. Matuszewskiego. W tym celu odbyło się w przeszłym miesiącu zebranie złączonych partji. Ze względu na przyszłe wybory uchwalono podwyższyć składki.

*** Dzieci,** chcące brać udział w śniadaniu, powinny się zgłosić jutro w niedzielę, dnia 9 bm. o godzinie 2 po południu w zakładzie pod Opatrznością na Śródcie.

*** Wystawa obrazów.** Zwracamy uwagę na wystawę obrazów Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych przy ul. Bismarka. Na wystawę nadesłał znakomity malarz prof. Fałat z Krakowa bardzo dużo cennych swych prac. Prócz tego jest zbiorowa wystawa dzieł malarstwa panny Mukulowskiej, dalej są wystawione prace Tłomowskiej, Pronaski i innych. Sztuka plastyczna zastąpiona jest głównie przez artystę-rzeźbiarza p. Marcinkowskiego. Otwarcie wystawy nastąpi tej niedzieli o godzinie pół do 12 w południe.

*** Sprawy Kościoła u nas.** Rozchodzą się pogłoski, że księdzem biskupem-sufraganem ma zostać X. kanonik dr. Goczkowski.

*** „Straż“.** Jak już w komunikacie z d. 21 grudnia donosiliśmy, został w miejsce dotychczasowego skarbnika p. St. Pfitznera, który urząd swój złożył, wybrany związkowym skarbnikiem „Straży” p. dr. Celestyn Rydlewski w Poznaniu, przy ul. Szkolnej nr. 10 (Schulstr.). Do niego prosimy adresować wszelkie przesyłki pieniężne. Korespondencje zaś przeznaczone dla biura „Straży” prosimy od 1 stycznia 1910 adresować: Dr. Franciszek Schroeder Poznań — Posen. Straż. Biuro Straży, otwarte codziennie od 12—2 w południe i od 5 i pół do 6 i pół wiecz. w niedzielę od 12—1, znajduje się w dotychczasowym miejscu przy Alejach 18 (Wilhelmstr.) Numer telefonu 1640.

*** Stowarzyszenie Drukarzy Polskich w Poznaniu.** W ostatniej chwili przypominamy Szanownym Członkom oraz zaproszonym Gościom o odbyć się mającej dziś w sobotę 8-go stycznia rb. na sali Domu katolickiego, św. Marcina 69, z abawię zimowej. — Początek o godzinia 9 tej wieczorem. — Wstęp dla Panów 1,00 mk. — O jaknajliczniejsze wzięcie udziału w zabawia uprasza Zarząd.

*** Koło Śpiewackie Polskie w Poznaniu.** Drugi koncert zimowy odbędzie się w niedzielę, dnia 9 stycznia rb. na tarasowej sali Lamberta. Wieczór ten wypełnią utwory przeważnie naszych kompozytorów — jak J. Noskowskiego, P. Maszyńskiego i innych. Popisywać się będą tak chór męski jak i żeński, przeplatane popisami solowymi i kwartetowymi. — Dla obfitego programu niewątpliwie salę wypełnią szeregi miłośników pieśni polskiej. By dać możliwość i szerszej naszej publiczności słyszeć polską pieśń, unormowano wstęp bardzo niski. Po koncercie zabawa. Wszystkich miłośników pieśni zaprasza Zarząd.

*** Tow. Przemysłowe Jedność** urządzi w niedzielę 9 b. m. w Domu katol. zabawę zimową, połączoną z przedstawieniem amatorskiem. Zwracając Szan. Czytelnikom na to uwagę, polecamy Towarzystwo powyższe łaskawym względem, na które rzeczywiście zasługują. (Szczegóły w ogłoszeniu).

*** Poznańskie Stow. orkiestrowe.** W czwartym koncercie symfonicznym, który 11 bm. odbędzie się pod batutą dyr. Geislera, usłyszmy poza uwerturą Odgłosy z Osjana i poza Schumanowską Symfonią esdur także ósmą Symfonię Beethovena. Charakter dzieła tego jest pogodny i wykazuje niedoścignioną wielkość geniusza autora. — Wskazujemy zwłaszcza na punkt kulminacyjny tego dzieła, na pełne humory, a tak wspaniałe allegretto w końcowym allegro. Spodziewać się należy, że dyr. Geisler wywiąże się z trudnego swego zadania tak samo dobrze, jak przy innych utworach Beethovena. Odczuwa on bowiem doskonale dzieła tego wielkiego mistrza. Wszelkimi bliższymi szczegółami służy handel muzykalni Botta i Bocka.

*** Konkursy.** Nad majątkiem właściciela składu obuwia p. Stanisława Kruka w Poznaniu, przy ul. Kramarskiej nr. 10, utworzony został konkurs Zawiadowcy mianowany kupiec Paweł Hill. Zgłoszenia do 27 stycznia rb. — W Śródcie utworzono konkurs nad majątkiem handlarzy p. Zofji Gabryelewicz. Zawiadowcą mianowany rentant Ernest Schneider w Śródcie. Zgłoszenia do 25 stycznia rb.

*** Hotelisli do kandydatów na samobójców.** Właściciele hotelów w Niemczech zwrócili się w ostatnim numerze organu dla hotelistów p. t.: „Küche und Keller” z apelem do kandydatów na samobójców, aby, jeżeli już konieczność zrezygnować chcą z życia, nie wybierali sobie jako miejsce na wykonanie zamiaru hotele, sprawiając tak właścicielom jak i gościom wiele nieraz nieprzyjemności. Wskazują zatem na ustronne miejsca poza miastem, gdzie w spokoju mogą dokonać czynu. Podpada, że szczególnie w ostatnim czasie przypadki takie zdarzały się coraz częściej. W końcu zwraca się organ ten do całej prasy, aby i ona wywarła swój wpływ na tego rodzaju kandydatów. — Prasa z pewnością nie odmówi swego poparcia, — lecz czy to co pomoże? — Zobaczmy.

*** Powód do rozwodu.** Sąd nadziemski w Karlsruhe wydał wyrok, że fałszywe podawanie wysokości majątku ze strony teściów jest ważnym powodem do rozwodu. W takim przypadku młody małżonek nie ma obowiązku płacenia jakiegokolwiek odszkodowania.

*** Żegrze.** Do dozoru szkolnego wybrani zostali i potwierdzeni pp.: St. Byliński, B. Szeler i Piechowiak.

*** Czarna ospa w Prusach Zach.** W Malborgu zaszły niedawno dwa przypadki czarnej ospy. Obecnie donoszą, że się choroba ta przeniosła i do Elbląga, gdzie fizyk powiatowy stwierdził ją u pewnej robotnicy, która w połowie grudnia w Malborgu brała udział w pogrzebie zmarłej na ospę osoby.

*** Izba rolnicza** a centrala dla robotników rolnych. Poznańska izba rolnicza zawarła umowę z biurem berlińskim t. zw. centrali dla robotników rolnych, mocą której sprawa sprowadzenia sezonowych robotników traktowaną ma być jednolicie. Unormowano przy tej sposobności płacę robotnika i postanowiono, aby wszelkie wnioski o przekazanie robotnika załatwiano tylko biuro pracy izby rolniczej (Arbeitsamt der Landwirtschaftskammer). Do biura tego więc jedynie w razie zapotrzebowania robotnika zwracać się należy.

*** Z zakładu obłąkanych** w Dziekanowie zbiegł w Nowy Rok chory na umyśle Wenge z Chodzieży.

*** Miłosław.** Dnia 11 bm. odbyć się tu miał jarmark. Rejencja odmówiła zezwolenia na takowy.

*** Sulmierzyce.** Staraniem Komitetu zostało założone nowe Tow. cyklistów w Sulmierzycach.

*** Jarocin.** W tutejszym powiecie panują epidemicznie żarnice. W szkołach w Chytrowie, Cerekwicy, Rusku, Strzyżewkach i Potarzycach choruje 60 procent szkolnych dzieci.

*** Gniewkowo.** Na życzenie tutejszej gminy katolickiej, ustanowionym będzie od 1 marca r. b. przy kościele farnym wika-rjusz.

*** Odolanów.** Aptekę tutejszą kupił od p. Świdzkiego pan Bronisław Drygas, syn p. profesora D. z Poznania za 142 tysiące marek.

*** Rycyzwół.** W Kąkolewie odbyło się w tych dniach zebranie, na którym radzono się jaką kulturną nazwę ochrzcić nowo utworzoną gminę, składającą się z Kąkolewskich hub, oraz Kąkolewo dwór i gmina Zgodzono się na „Kunkelan” albo „Eichhofen”.

*** Stary grzesznik.** W Thale (w Harcu) aresztowano za czyny niemoralne 58-letniego żonatego nauczyciela z Königsau, który tam przepędzał wakacje z młodą rzekomą swoją wychowanicą.

*** Bydgoszcz.** Dyrekcja kolei bydgoskiej wydalila ze służby kilkunastu robotników polskich. — Tym sposobem wrócono im niezależność — robotnicy zachowują wdzięczność dla swej przełożonej władzy i pruskiego faterlandu.

*** Kalendarz.** Niedziela 9 stycznia: Juljana. Wschód słońca o godzinie 8 minut 12, zachód o godzinie 4 minut 2.

Poniedziałek 10 stycznia: Marcjana w. i Agatona b.

Ruch w Towarzystwach.

Zebrania odbędą się:

— Filji siodla. zy PZZ. dziś w sobotę o g. 8 w lokalu p. Andrzejewskiego, Piekary nr. 20.

— Tow. gimnast. „Sokol” w Jerzycach dziś w sobotę o g. 8 w lokalu posiedzeń.

— Tow. „Warta” w poniedziałek o g. 8 w Czytelnia dla kobiet (Aleje 19).

— Czwierćroczne Tow. Krawców w niedzielę o g. 4 i pół na sali Dominikańskiej.

— Roczne walne kat. Tow. Robotników polskich w Jerzycach w niedzielę o g. 5 w Ochronce.

— Katol. Tow. sług składowych „Oświata” pod wezw. św. Michała w niedzielę o g. 9 w lokalu p. A. Strzeleckiego.

— Tow. polsko-kat. Terminatorów pod wezw. św. Alojzego w niedzielę o g. 8 w Domu św. Józefa.

— Tow. pszczelarzy w niedzielę o g. 3 w lokalu ul. W. Berlińska 5.

— Kółka rolnicze w Górczynie w niedzielę o g. 3 w „Schronisku” w Górczynie ul. Bossego.

— Roczne walne Tow. Przemysłowców w Winiarach we wtorek o g. 7 w lokalu posiedzeń.

— Walne „Wyzwolenia”, Tow. zupełnej wstrzemu. w Koźminie w niedzielę o g. 5 na salce parafialnej.

Obrona Prawna.

— Pani J. K. 100. Jeżeli meble dane pani w zastaw są własnością zgłaszającej się firmy, to pani musicz je owej firmie wydać, a dłużnika komornego możesz pani tylko o dłużne komorne zaskarżyć. Gdybyś pani firmie należytość jej zapłaciła, to przez to nie stałaby się meble pani własnością, tylko własnością dłużnika i pani mogłabyś tylko dłużnika skarżyć o komorne, a po uzyskaniu wyroku meble kazać tylko zafantować i przez komornika sądowego sprzedać.

— Panu W. G. w M. Po zaległy deputat możesz pani zaskarżyć nie pana następcę, lecz tylko dziedzica, o przydziewek możesz pani skarżyć tylko za 2 lata, bo za dawniejszy czas jest on przedawniony. — Skoro pan zastrzeżił wrone, nie posiadając karty do polowania i nie mając prawa polowania, to pan utracisz strzelbę i wzięty będziesz na karę.

— Pani M. M. w P. Skoro meble, które komornik sądowy zafantował i ma sprzedać, nie są pani, lecz innej osoby własnością, to tylko ta osoba może do sądu wnieść o zniesienie terminu sprzedaży mebli i wierzyiciela o uznanie jego własności skarżyć.

— Panu pod N. 100. Dobrowolna sprzedaż gruntu nie łamie kontraktu dzierżawnego; skoro więc pan zadzierżawił piekarnię na lat 6, to masz pan prawo cały czas wysiedzieć i kupujący nie może wśród tego czasu dzierżawy wypowiedzieć. — Wypowiedzenie lokatorowi mieszkania nastąpić może 1) jeżeli pomieszkanie najęte na pewien czas, to dzierżawa kończy się z upływem tego czasu; 2) jeżeli pomieszkanie najęte bez ograniczenia czasu, to przy miesięcznym ustanowieniu komornem, to wypowiedzenie nastąpić może na koniec każdego kwartału w pierwszych trzech dniach roboczych kwartału.

— Panu T. M. W. Żołnierz, który powrócił z wojska, nie jest przez pewien czas wolny od podatków.

Od Redakcji.

— Pod znakiem „organista” odpowiadamy: Kartę pańską oddaliśmy panu Gankemu.

— Panu A. S. w S. p. Gr. Pismo to możesz Pan zamówić na poczcie. Adresu także nie znamy. W sprawie „Centr. Tow. ku wspieraniu urzędników gosp.” radzimy się udać do p. Brownsforda ulica Ogrodowa 9.

Wiadomości handlowe.

Poznań, dnia 5 stycznia 1910 r.

Pozyska niemiecka 3 i pół pros.	94,30 mk.
Pozyska pruska ukons. 3 i pół pros.	94,30 mk.
„ „ „ 3 pros.	85,20 mk.
Listy zastawne poznańskie 4 pre.	102,20 mk.
„ „ „ 3 i pół pre.	93,60 mk.
Listy rentowe poznańskie 4 pre.	100,00 mk.
„ „ „ 3 i pół pre.	92,25 mk.
Renta włoska 4 pre.	104,60 mk.
Austriacka renta złota 4 pre.	99,90 mk.
Austriacka renta srebrna 4 i dwie 5 pre.	98,90 mk.
Listy zastawne polskie 4 i pół pre.	95,40 mk.
Renta węgierska złota 4 pros.	95,75 mk.
Banknoty francuskie na 100 franków	81,25 mk.
Banknoty austriackie na 100 koron	84,95 mk.
Banknoty rosyjskie na 100 rubl.	216,40 mk.

Poznań, dnia 7 stycznia rb.

Ceny zbożowe giełdy poznańskiej, podawane przez Patronat Związku Spółek (Skrotarjat dla „Bólnika”).

towar	wyborowy	średni	połedniowy
Paszenia	222	212	204
Zyto	116	148	138
Jęczmień	147	116	125
Owies	180	143	139

(Wszystko za 1000 kg. netto franco Poznań.)

Poznań, dnia 7 stycznia rb.

(Uzgodowe notowania miejscowej komisji handlowej na targu zbożowym)

	Za 100 kilogramów	średni	połedniowy
Paszenia	12,20	21,20	20,40
Zyto	15,60	14,80	13,80
Jęczmień	14,7	13,60	12,50
Owies	15	14,30	13,90

Bydgoszcz, 6 stycznia. (Sprawozdanie Izby handlowej). Pszenica niezm., miejscowa bez murzonki biała przyn. 130 funt. holenderskiej wagi 22½ mk., tak samo pstra 224 mk., — po-
ślednie gatunki niżej notowania. — Zyto niezm., dobre, zdrowe 128 funtów holenderskiej wagi 160 mk., 120 funtów wagi 168 mk., lżejsze gatunki 142—152 marek. — Jęczmień dla młynarzy 136—140 marek. — Jęczmień dla browarów 144—159 mk., najpiękniejszy nad notowania. — Groch nominalnie. — Owies 150—152 marek. Ceny loco Bydgoszcz.

Wrocław, dnia 7 stycznia 1909 r.

Ceny na makę:

Paszena piękna	31,0—31,75 mk.
Bzanna piękna	28,75—24,75 „
Do domowego pieczenia	22,25—23,25 „

Za 100 kilogr. włącznie miecha, brutto.

Berlin, dnia 5 stycznia 1910 r. Targ na bydło. Płacono za centnar (50 kg.) wagi mięsa.

Woły:

a) doskonale tuczone, najwyższa waga rze- żnicza, najwyższej 7 lat stare	- - - - 76—81
b) młode mięsne, nie tuczone i stare tuc.	65—71
c) miernie żywione, młode i stare dobre odżywiane starsze	- - - - 53—79

Buchaje:

a) tuczone wyborowe, najmniej 15 centn.	63—71
b) miernie żywione młode, dobrze odży- wiane starsze	- - - - 61—65

Jalowiec i krowy.

a) mięsne, tuczone, najwyższej wagi rze- żniczej, ważące najmniej 12 centnarów	- - - -
b) starsze, tuczone krowy i gorszej rozwi- nięte, młode krowy i jalowice	- - - 63—67
c) miernie żywione krowy i jalowice	- - - 56—60

Cielęta.

a) najlepsze, tuczone mlekiem cielęta,	99
b) średnio tuczone i dobre cielęta od cy- aka	- - - - 65—69
c) gorsze cielęta od cyaka	- - - - 57—62

Owce.

a) najlepsze jagnięta i młode skopy tucze- ne najmniej 25 funtów żywej wagi	- - - 7—82
b) jagnięta i starsze skopy tuczone	69—72
c) miernie żywione skopy (braki)	- - - 52—64

Jeszcze tylko kilka dni potrwa moja

Wielka wyprzedaż inwenturowa

Kto ma zamiar nabycia tanich a doborowych towarów, ten niech skorzysta z tej rzadkiej sposobności.

J. N. Durczykiewicz, Poznań, Stary Rynek 71-72

Skład bławatów, płótna, stołowiżny i fabryka bielizny.

Proszę zważać na moje okna wystawne.

Przez czas wyprzedaży, udzielam na te wszystkie nizkie ceny podwójnych znaczków rabatowych.

Dr. Adam Głapowski

adwokat

przy sądzie okręgowym i ziemiańskim.

Poznań. Św. Marcin 16-17.

Telef. 214.

Gospodarstwo

17 mórg pszennej ziemi, budynki masi murowane pod dachówką, rola wszystka w kupie, na gruncie mieszkanie, przy szosie, dworze i szkole, 2 km. od Ostrowa, inwentarz: 4 bydła, 1 koń, 2 świni i wszelkie porządki gospodarcze pozostają na gruncie, jest zaraz na sprzedaż. Cena kup. 4200 talarów, wpłaty 8—10000 tal., reszta stała hipoteka na długie lata. Gospodarstwo znajduje się pomiędzy Zacharzewem a Radłowem.

Wyszynk piwa

kawy i herbaty w średnim mieście, połączony z składem kolonialnym i wiktualnym, w bardzo dobrym biegu, jest z powodu choroby na dłuższe lata do wydzierżawienia. Dzierżawa roczna 500 mk. bez kaucji. Dziennego zbioru 60—70 mk. Zgłoszenia przyjmuje

Jan Sowiński

Ostrów, ulica Kolejowa 47. Telefon 173.

Pensjonat pracy domowej

Sióstr Miłosierdzia w Trzebnicy na Śląsku

(Trebnitz) i. Schlesien, szkoła żeńska w miejscu.

Prospekt wysła chętnie i gratis.

Przełożona zakładu.

Pierwszorzędne powagi lekarskie zalecają

MAGGI ego

przyprawę,

ponieważ takowa podnieca doskonałe apetyty i trawienie. Zawsze

w zapasie poleca

P. Plojda, skład kolonialny, Poznań, ul. Wroniecka 12.

Poszukuje się

piekarni

w mieście lub na wsi (z kościoł.)

w celu dzierżawy lub kupna Łaskawe zgłoszenia uprasza

St. Owczarczak

Hohensalza, Kastellanstr. 36.

Mam na sprzedaż

folwark

1250 mg. z gorzelnią w Prusach Wschod., wpł. 45000 mk. i więcej. Zgłosz. pod nr. 400 posterestante Nekla. Kr. Schroda Agentów się wyklucza.

Restauracja

dobrze prosperująca, gdzie się znajdują 2 towarzystwa, natychmiast tania do zadzierżawienia.

Gościńiec dom. od 1. 4. 1910 do dzierż. 3 gościńce do kupna 4 gospodarstwa do kupienia. **Gościńiec**, kuźnia do kupienia. Proszę o spieszne zgłoszenia osobiste.

A. Balcerek, Posen W. 3.

St. Lazarus, Prinzenstr. 2

10 minut od centralnego dworca.

Przejdzie tunelem.

Folwark

290 mg. jest na zamianę na małą kamienicę na przedmieściu Poznania lub w Gnieźnie przy dopłacie 6—8000 mk. Mam także **folwark** 425 mg. na sprzedaż Zgłoszenia przyjmuje

Fr. Losiak, Poznań — Posen, ul. Wrocławska 33.

Oberża

połącz. z kolonialką, najlepszy interes, jednym słowem kopalnia złota jest od obcego zaraz do sprzed. Cena 65 tys. mk. wpłaty 15,000 mk. lub podł. ugody. Pośpiech konieczny. 101

M. Szczepaniak, Krotoszyn. Mam także oberżę i piek. do dzierż.

Od 1 kwietnia jest

kuźnia

do wynajęcia.

ul. Wielka Berlińska 60.

2 łóżeczka dziec. do lat 10

są tania na sprzed. ul. Wiedeńska 8 I-p. na lewo.

Baczność!

Oberża w dobrym biegu, budynki masyw na dużej wsi, gdzie kościół i szkoła w miejscu z pow. stos. famil. jest na sprzedaż. Cena kupna 45000 mk. wpł. 15000 mk. Zgł. do eksp. Wielk. pod nr. 96

Wynalazcy!

Dobry pomysł może przez umiejętn. wyszk. do zamożn. doprowadzić. Inform. bezpłatnych udziela inżynierskie biuro pat. **Ebel & Schmidt** Wydział Poznań, ul. Buddego 12. 111

Poszukuje się dzierżawy

piekarni

w wsi kość. zaraz lub póź. Zgł. piś. do eksp. Wielkop. pod nr. 110

Kamienica

narożnik dwupięt. w ulicy blisko kościoła i rynku, w której znajduje się handel kolonial. i maki jest zaraz za 33000 mk. na sprzed. przy wpł. 5—6000 mk., reszta po niskim procencie na długie lata. Zgł. przyjm. **P. Zawadzki**, Krotoschin, Kalischerstr. 44.

Interes rzeźnicki

w Poznaniu dobrze zaprowadz. z pow. stos. famil. zaraz do sprzedania. Dzierżawa tania Zgł. do eksped. Wielkop. pod nr. 89

Za zaliczką 15—25000 mk. poszukuje natychmiastowego kupna dobrego 115

gościńca

lub gospodarstwa z uregulowaną hipoteką.

S. Wojciechowski,

Gniezno, Zielony Rynek 11.

Ul. Bismarcka 1, bocz. dom II-p

2 pokoje i kuchnia

łaz. i przynal. od 1. 4. 10, do wyn. Bliż. szczeg. **M. Cohn**, jr. tamże.

Poszukuje zaraz

gospodarstwa

30—35 mg. tylko dobrej ziemi z łąką bez wymiaru, z inwentarzem przy wpłacie 3000 mk. Zgł. do eksped. Wielkop. pod nr. 107.

Dom. Żydowo p. Rokietnice poszukuje używanej

torfiarki.

Ożenek!

Panna 25 lat. 170000 mk. posagu z tego natychm. 85000 mk. przed ślubem, z solid. pełn. charakt. panem. Tylko tacy refl. którzy niekoniecznie z pieniędzy myślą się ożenić, niechaj raczą swe of. nieanonim. przesłać „Ideal“ Berlin N. W. 7. postlagernd.

Potr. od kwiet. **Rządca** g. z. na 1000 mk. i dep. **Urzednik** g. k. na 900 mk. **Ogrodnik** z. i k. **Kucharz** z. **Służący** z. i k. **Włódarka** z. **Kowal** masz. z. **Stangret** z. **Pisarz** g. **Gospodyni**. Panna **służąca**. Potr. zaraz: **Ekonom** na 600 mk. **Kowal** żon. do parow. pług. **Ogrodnik** k. o bez z. **Gospodyni**, na osob. folw. **Pisarz** g. Panna **służąca**. Postr. posad. i dobr. **Adr. Władysław Karwat**, Posen, Backerstr. 4 Telefon 2560

Poszukuje się do destylacji

dzielnego doświadczonego

podróżującego

z branży zaraz lub od 1 lutego br. Gdzie, wskaże eksped. Wielkop. pod nr. 113.

Stangret

żonaty 38 lat lic. pełni swój obowiązek od 18 lat i może się polecić na swoje pierwszorzędne rekomendacje, także służył w wojsku, kawalerji 3 lata jeździ konno znakomicie. Co do odpowiedzialności odwołuje się na swoich chlebodawców. Zgłosz. do eksped. Wielkop. pod nr. 81

Potrzebni zaraz: **Szwajcar** z ludźmi, **forys** na liberję, **kre-dens**, **chłopiec**, **gospodyni** z got. do samot. pana, **dziewczyna** do kuchni we dworze. Od kwiet.: kilku **kowali**, **włódarki**, **stelmach**, i **forezpanów** z zacięgiem, **fornali** i **parobków** na wysoki kont. **Kuchmistrza** żonat. 90

Biuro komis. — **Stellenvermittler** **Stanisław Tuczyński**, Posen, Ritterstr. 15, Telef. 1644.

Majątność Mierzewo p. Jarschomkowo potr. od 1. 4. 10.

maszynisty

do parowego pług. i

kowala

z dokładnym uczniem.

Zarząd.

Ucznia

lub wolontariusza, któryby się chciał w krótszym czasie wyuczyć destylatorstwa poszuk. zaraz **Józef Maciejewski**, właśc. Adolf Drucker, destylacja Poznań Chwaliszewo 71.

Dom. Otoczna per Wilhelmsau potr. od 1 kwietnia br.

ogrodnika

żonatego na deputat. Zgłoszenia do Zarządu. 70

Monter-maszynista

obezwany dokładnie w prowadz. pług. parowego, motorów, benzynowych, benzolowych, spiryt., młocarniach, wogóle na wszystkich maszynach gosp. może się zgłosić **Dom. Kotowo**, b. Graetz. i P.

Od 1 kwietnia 1910 poszukują miejsca jako 93

urzędnik

lub asystent gospod. na większych dobrach w W. Księstwie Poznańskim lub też w Królestwie Polskim. Liczę 28 lat, doświadczo-ny w wszystkich gałęziach gospodarstwa, maszyn i prowadze-niu ksiąg. Byłem 2 lata na do-brach Biecholz i Koischkau na Śląsku u śp. pana Olszewskiego. Teraz odwiedzam szkoły, by się wyksz. w sprawach polic. Posiadam świadectwa. Oferty uprasza **Jan Zbeczka**, Königsberg N. M. Holzstr. 420.

Poszukuję

wspólniczki

mającej 5000 mk. got. Znajomość fachu nie konieczna. Pracownia ornatów. Zgłoszenia do ekspedycji Wielkop. pod nr. 95.

CHŁOPIEC

chcący się wyuczyć ogrodnictwa znajdzie miejsce od 1. 2. 10 w dominiálním i handlowym ogrodn. w Nieciszewie b. Prust Kr. Schwetz WPr. Zgł. przyjm. **Sta. iński**, ogrodnik.

Tow. Przem. „Jedność“

urządza w niedzielę d. 9 bm. w Domu Katolickim. św. Marcin 69 swą doroczną

Zabawę zimową

połączoną z przedstawieniem amatorskim. Odegr. zostaną: „Stryj przyjechał“ i „Występ na prowincji“, oprócz tego koncert i tańce do rana. Wszystkich życzyliwych Towarzystwu uprzejmie zaprasza **Zarząd.**

Ceny miejsc: I—1 mk. II—75 f. III—50 fen, IV—30 fen. Za ta-niec placą panowie 1 mk.

Początek o godz. 7 i pół.

Witynem

człowieka jest żołądek. Jeżeli kto cierpi na chory żołądek, lub przez takowy wywołane skutki jak zatwardzenie, bóle głowy, beżsenność, nerwowość, ból żołądka, to koniecznem jest, aby używał całkiem nieszkodliwego napoju. Zupełnie nieszkodliwą o podniecającym smaku, a przytem nadzwyczaj tanią jest Kathreiner kawa słodowa, która już niejednemu dobre usługi oddała.

Nie ma żadnej luźno wyważanej kawy słodowej Kathreiner, jest ona tylko prawdziwa w zamkniętych paczkach z wizerunkiem księdza Kneippa.



Die Mühle

des menschlichen Körpers ist der Magen. Wenn Sie an einem franken Magen leiden oder an den dadurch hervorgerufenen Folgen, wie Verstopfung, Kopfschmerzen, Schlaflosigkeit, Nervosität oder Magenschmerzen, dann brauchen sie notwendig ein gänzlich unschädliches Getränk. Völlig unschädlich, von anregendem Wohlgeschmack und dabei außerordentlich billig ist Kathreiners Malzkaffee, der schon manchem gute Dienste getan hat.

Es gibt keinen lose ausgewogenen Kathreiners Malzkaffee, er ist nur echt in geschlossenen Paketen mit Bild des Pfarrer Kneipp. —

Nowy browar Poznański

Telefon 47

Sprzedaż

piwa Bocka

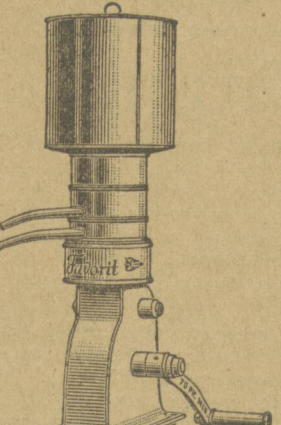
już się rozpoczęła.

Faworyt Najlepszy separator do mleka „Faworyt“ Faworyt

Solidne i praktyczne wykonanie!

Mocna konstrukcja!

Podpadajaco lekki bieg!

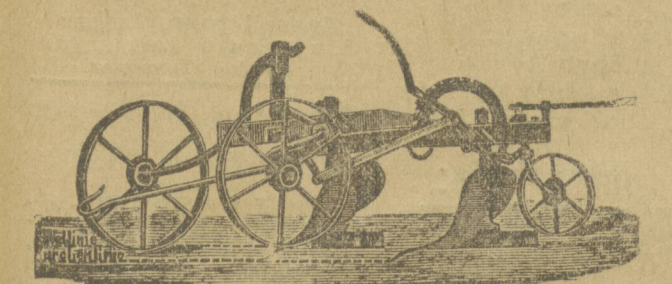


Niska cena
umożliwia nawet
najmniejszemu go-
spodarzowi zakup-
no tejże maszyny.

Cena separatorów „FAWORYT“
na 45 ltr. M. 65—
„ 65 „ 95—
„ 85 „ 130—
120 „ 160—

Stacja doświadczalna szkoły mleczarskiej we Wrześni uznała Separat „Faworyt“ z pow. nader prost. urząd., nadzwyczajnej ścisłości odtuszczania rzeczywiście idealną wirówką przeznaczony dla mniejszych gospodarzy. Poleca i dostarcza odwrotnie

H. CEGIELSKI, Tow. Akc.
w Poznaniu
Fabryka maszyn i narzędzi rolniczych.



Plugi dwu- i trzyskbowe,
Patentu Schütz & Bethke, najnowszej konstrukcji.
Każdy z tych plugów jest tak urządzony, iż w razie potrzeby można go użyć jako dwu- lub trzyskbowy. Dotychczas sprzedalem ich około 4000, co najlepszym jest poleceniem.



Patentowany plug „Fenix“
piętrowy samochód do głębokiej orki. Bardzo rozpowszechniony, zaleca się lek-
kim chodem i szybko-
a łatwym sposobem usta-
wienia głębokości orki.

Główny reprezentant na W. Ks. Poznańskie
Adres do listów: **A. Bryliński**, Poznań-Posen.
Adres do teleg.: **A. Bryliński**, Posen.
Poznań, Rycerska nr. 14. — Telefon nr. 69.
Skład maszyn i narzędzi rolniczych
krajowego i zagranicznego wyrobu. Części zapasowe do plugów i rozmaitych maszyn. Pracownia do napraw.

Spiewnik Wielkopolski

zawierający
pieśni patryotyczne, narodowe, polonezy,
kujawiaki, krakowiaki, mazury, pieśni oby-
czajowe, miłosne, weselne, towarzyskie,
akademickie, pasterskie, żydowskie, my-
śliwskie, dziadowskie, arye, duety, dumki,
piosenki krotoczwłone oraz wyjątki
z oper, operetek i wodewiliów
ułożył
W. Lassota.
Wydanie trzecie znacznie powiększone.
„SPIEWNİK WIELKOPOLSKI“ jest jednym z najobszer-
niejszych spiwników polskich, a przytem najtańszy, za-
wiera bowiem **stron 320**. Zamieszczono są w nim naj-
piękniejsze i najulubieńsze pieśni nasze. „Spiwnik Wiel-
kopolski“ powinien się znajdować w każdym domu pol-
skim, w każdej chacie polskiej, dla tego naznaczymy
tak niską cenę. Cena SPIEWNIK'a WIELKOPOLSKIEGO
wynosi za jeden **60 fenigów**, w pięknej oprawie — na
egzemplarz tylko **60 fenigów**, porto dołącz. należy 10 fen.
Kto nadesła 3 mk. otrzyma 5 egzempl. „Spiwnika Wiel-
kopolskiego“ z oprawą franko. Za nadesłaniem 5 marek
wysyłamy 10 egzemplarzy oprawnych franko.
Adresować jak następuje:
Fr. Chocieszyński, Poznań - Posen
Posadowskystr. 39.

J Schammel
Wrocław 93 Brüderstr. 19
wykonuje 300
angielskie maszyny kręcące
przez urząd patentowy zastrzeżone.
Cenniki darmo Plata ratami dozwolona!

Oszczędności

przyjmuje podpisany Bank na oprocentowanie
w każdej sumie i każdego czasu i płać

5 od sta

przy półrocznym wypowiedzeniu i oblicza procent
od dnia wpłaty. Spółka należy do Związku Spół-
lek zarobkowych, którego Patronem jest X. prałat
Wawrzyniak.

Adresować trzeba tak:
BANK PARCELACYJNY
o. G. m. b. H.
w Kościanie — Kosten
Provinz Posen.

B. Bąkowski
Poznań W. 3. ul. W. Berlińska 65.
Jedyna polska

fabryka okien inspektów.
Wielki zapas gotowych okien na składzie.
Hurtowny handel szkła!
Cenniki na życzenie franko.

Papierosy
z fabryki
SULIMA
sa
najlepsze
Produkcja roczna przeszło 250 milionów.

Jedyna
Jeneralna agentura i główny skład
S. Zychliński
w Poznaniu.
Cygara w największym wyborze.

Dobrze! — Tanio — Rzetelnie
poleca w wielkim wyborze

obuwie

w najmodniejszych fasonach.
Dla starszych **obuwie ciepłe** bez twardych napiętek
Pań na wrażliwe nogi.
Kropuski dla chłopców ciepłe i jałowiec z miękkimi cholew-
kami. **Kalosze** ruskie miękkie i damskie z spinką bardzo lek-
kie i wygodne. **Kalosze** ruskie miękkie i półwysokie. **Obuwie**
zimowe wszelkiego rodzaju zawsze na składzie. **Miękkie ka-**
masze z spinką dla starszych osób na prawdziwym kozuch.
Obuwie balowe zawsze na składzie.
Długie buty do gospodarstwa.
NOWOŚĆ! Pantofle do gimnastyki (Victoria Turnschuhe)

W. SKÓRNICKI
właśc. Jadwiga Skórnicka
46. Stary Rynek 46.

Popekane ręce usuwa zadziwiająco
Obermayer'a mydło Herba szybko i pewno
do nab. w wszystk. apt. i drog. kaw. 50 f. i 1 mk.

Euskol
D.R.P.
„EUSKOL“ specjalny preparat z iglic sosnowych jest uwieńczy-
ny najwybitniejszymi uznaniami lekarzy i pacjentów, że z jak naj-
większym udowodnionym skutkiem używano u chorych na płuc
kokuksu, astmii, katarach, jest absolutnie pewny środek na ka-
tar i dzięki jego odświeżającemu działaniu, wysileniu pośrednik
desynfektyn przy szarżach chorobach. Takowy umożliwia
przebywanie w czasie desynfektyn i działa przytem zdrowotnie.
„EUSKOL“ leczy katar, kaszel i cierpienia płucne u koni.
„EUSKOL“ wyziewy niszcza energicznie wszelkie zarażki i lę-
cząc ułatwiając amoniak. Znakomite skutki, odznaczające usana-
„Euskol“ jest we wszystkich drogeriach i aptekach do nabycia.
Generalne zastęstwo na Śląsk, Poznań, Prusy Wschod. i Zach.

F. Reichelt, G. m. b. H., Breslau.

AKRA **Beczki do gnojówki** przy ogniu poczynkowane
Tylące świadectwa.
Znane, doświadcz. porządane w całym świecie. Niedochodzące do budowy, materii i zdołności.
Kynhäuserhütte Breslau 379
Nie do zniszczenia trwałe.

Miechy
kowalskie
maszyny do wiercenia,
kowadła, śrubstaki,
klupy, młoty
i wszelkie narzędzia dla kowali-
maszynistów poleca pod gwaranc.
i po tanich cenach
T. Krzyżanowski,
Poznań, ul. Szewska 17.

Nasza kasa płać od złożonych
oszczędności!
4 procent za kwartalnym wypowiedzeniem,
4 i pół procent za półrocznym wypowiedzeniem,
5 procent za rocznym wypowiedzeniem.
Kto ma u nas depozyt złożony, a kupi grunt od nas, temu
wypłaca kasa nasza depozyt nawet bez wypowiedzenia.
5 proc. hipoteki pierwszomiejscowe w pierwszej połowie ceny
kupna się obracające są u nas każdego czasu do nabycia.
Adres: Bank Parcelacyjny, Posen, Viktoriast. 21.

Tanie czeskie pierze!
1 funt szarego, dobrego dant. 1 M.
przed. półbiałe 1 M. 30; białe, kwap.
1 M. 70, 1 M. 90; śnieżno białe, naj-
lepsze 2 M. 70, 3 M. 40; 1 funt
śnieżno białe, obfite w kwap, niedar-
te 2 M., 2 M. 30; t. zw. cesarska sku-
banka 2 M. 50 i 3 M. Wysółka wol-
na od oia za zaliczką od 10 funtów począwszy franko. Zamia-
na dozw., za niestós. pieniądze z powrot., dokl. cennik gratis.
S. Benisch w Deschenitz nr. 848
w Czechach, Böhmen.

Hurtownie. Detalicznie.
Mydła, sody, mączki
świece, szczotki,
wszelkie artykuły do prania i oświe-
tiania w wyborowych gatunkach
po niskich cenach poleca
Centralna Drogeria
Telef. 238. **J. Czepeczyński** Telef. 238.
Skład detaliczny
Poznań, Stary Rynek 8
Magazyny hurtowne ul. Południowa 3.

Maszynki
do tarcia, krajania z 4
nożami, ameryk.
Nr. 0. 1. 2. 3.
M. 5. 6. 7, 50 10.
Konwie
do transp. mleka oraz
wszelk. przyb. do mlecz.
Centryfugi
„Perfekt“ model 1907, w użyciu najpraktyczniejsze
na 85. 115. 165. 220 litrów
po M. 170. 190. 240. 280.
na 50 litrów po 75 marek
włącznie ustawienie i wprowadzenie w bieg
Maszynki
angielskie do czyszczenia dywan.
po M. 10, 13, 50 17, 50 20, 25.
Łózka
dla robotników całe żelazne
bardzo mocne po M. 12,00
Umywalki, bidety i klosety
hermetycznie zamknięte.
Maglownie
angielskie, pokojowe i stołowe
oraz maszyny do prania
poleca
Firma T. Otmanowski, Poznań
Telefon 565. Telefon 565.

3 przyjaciół domowych

w każdym domu są

Dr. Henkel'a środki do prania

milioniernie wypróbowane i najbardziej w użyciu lubiane w całym świecie!

Persil:
Paczka 35 i 65 fen.

najidealniejszy i najdoskonalej samodzielnący środek do prania o najwyższej sile prania i bielienia. **Pierze samo**, bez pracy i molażu, czyni białą, świeżą i pachnącą jak od słońca białoną, utrzymuje takową i chroni i jest absolutnie nieszkodliwą przy wszelkim użyciu.

Dixin:
Paczka 25 fen.

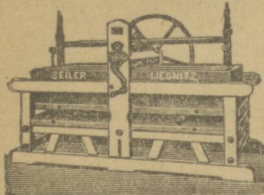
w użyciu **najtańszy** i niezrównany środek do prania, ułatwia pracę, biele jak na łące i jest absolutnie nieszkodliwy, chroni tkaninę, ponieważ wolne od chlorku i szkodliwych substancji!

Henkel'a
soda do bielienia:

Najlepsze zastąpienie sody, znakomite do nastawienia, lub namoczenia białiny, do szorowania brudnych sprzętów kuchennych i drewnianych, do podług i ścian, do czyszczenia konwi od mleka i naczyń mleczarskich, niezbędna przy domowym błyszczeniu.

Wszędzie do nabycia!

Jedyni fabrykanci: **Henkel & Co., Düsseldorf.**



Polyskującą bieliznę

osięga się przez moje niezrównane magły wszelkiego rodzaju ręczne i pedzone siły, rozmaitej wielkości najnowszej konstrukcji 2 letnia gwarancja, bardzo lekko i bez łaskotu chodzące. (Szlata ratami)

Patenty i D. R. G. M.

Seller'a fabryka maszyn w Lignitz (Lignitz) 49.

Dyplomowana najwyższymi odznaczeniami, domowe magły rozm. rodzaju. Zastępca **St. Kaiser, Poznań**, plac Bernardyński 3 pt. Fabryka i składy: plac Bernardyński 5 róg Wielkich Garbar nr. 1

Bank Włościański w Poznaniu

Towarzystwo akcyjne założone w roku 1872 reguluje **hipoteki**

pod dogodnymi warunkami, przyjmuje

oszczędności

placąc od dnia złożenia pieniędzy:

3 1/2% na każdorazowe żądanie

4% za kwartalnym wypowiedzeniem,

4 1/2% za półrocznym wypowiedzeniem.

Zaleca się wpłacanie pieniędzy na konto czekowe pocztowe Wrocław Nr. 2771 za pomocą przekazów, które Bank na żądanie bezpłatnie i franko przesyła.

Śledzie solone i opiekane

Matjasy

Sardynki w oliwie

Olej do jedzenia

Nafte

Smółe, papę i karbolineum

polecają hurtownie najtaniej

M. Maciejewski & Co

Szczeciński hurtowni handel

śledzi i nafty

Poznań, W. Garbary 23.

Telefon 140.

Adres do listów:

Maciejewski & Co. Posen.

Adres do telegr.:

Heringsgrossist Posen.

W południe od godziny 1—2

zamknięte

Praktyczna kucharka!

Przepisy praktyczne i tanie przyrządy, wszelkich potraw,

mięsiw, ryb, wędlin, sosów, zup, jarzyn, ciast zwykłych i wielkocennych strucl, legumin, soków, kompotów, konfitur, galaret, tortów, lodów itd. zastosowane do potrzeb oszczędniejszej kuchni, wraz z dodatkami zawierającym sposoby robienia kiszek i salcesonów, przygotowywania rozmaitych wódek, likierów i likworów napoi dla chorych i przychodzących do zdrowia, z objaśnieniami jak ubierać stół jadalny na większe uroczystości. itd.

100 obładow
zestawienie potraw na 3—4 osób od 1,50 do 2 marek.

Cena 1 mk., z fr. przesyłką 1,10 mk., z oprawą 1,25 mk., z fr. przesyłką 1,35 mk.

Poleca i przesyła

Fr. Chocieszyński
Poznań, ul. Posadowskiego 39.



Włosy damskie w olbr.

jako: Warkocz od 2 mk.

do 20 mk., podkładki od

30 fen. Podkładki z dług.

włosami od 3 do 12 mk.

i t. d. poleca

Stanisław Wenzlik,

6 razy premii w Paryżu

w Londynie i t. d.

Poznań 1771

ul. Wilhelmowska 19

zwać na nazwisko i nr.

ulicy, aby zawodu unikn.

Zamówienia z prowincji wyko-

nują odwrotnie, własne wyzosa-

ne włosy mogą być wypracowane.

Pomocnik krawiecki

potrzebny każdego czasu.

F. Mulczyński,

Posen, Halldorfstr. 11.

Co tylko wyszło!

w drugim znacznie powiększonym wydaniu:

Mówca

Doskonaty

zbiór toastów i przemówień poważnych i humorystycznych wierszem i prozą we wszystkich okolicznościach życia towarzyskiego, jako to: na Nowy Rok, zaręczyny, wesela, chrzciny, imieniny, na cześć niewiast, duchowieństwa, na srebrne i złote jubileusze, na cześć mężów zasłużonych w społeczeństwie, na uroczystościach, na uroczystościach, na uroczystościach itd.

Dziękuję to zawiera bardzo obfity zbiór toastów i przemówień i jest niezbędne dla każdego. — Szczególniej uwzględniono w zbiorze tym przemówienia i toasty na cześć pań, panien, duchowieństwa itd. wierszem i prozą. Poważne toasty przeplatają humorystyczne i jest dziełko to prawdziwym skarbcem dla tych, którzy przemawiać chcą.

Cena bez oprawy 75 fen. z fr. przesyłką 85 fen., w opr. 1 M. z franko przesyłką 1,10 M.

Poleca i przesyła odwrotnie

Fr. Chocieszyński, Poznań.

Flaki

i maszyny rzeźnicze, rzetelnie warte ceny poleca

Hugo Reich,

ul. Szeroka 18, telefon 879.

Uśmierzyciele kaszlu

aptekarza Niechoja z Wrocławia 13 zajął się stale choroby na płuca w Górszynie niezdolności przy kaszlu, katarze itd. Do nabycia w drogeriach u Czepczyńskiego, Neymana, Purscha, Umbreit & Co., Kapaczyńskiego, jako też w wielu drogeriach na prowincji. Cena a 20, 30 i 50 fen.

Artykuły higieniczne

najnowszy katalog z polec. wielu lekarzy i prof. przesyła gratis i franko **H. Unger**, fabryka towarów gumowych. Berlin N. W. Friedrichstr. 91/92.

Polska fabryka powozów

w Poznaniu

Tomasz Laube

Wrocławska ul. nr. 18,

przy poczcie, tel. 2452,

poleca wszelkiego rodzaju

powozy, jakoteż wolanty,

karyolki, bryczki nowe i

mało używane po nader niz-

kich cenach. Własne warsz-

zaty naprawy.

Pokój mebl. zaraz do wyaa-

jęcia. Św. Marcin 2. IIp.

z frontu tuż przy Piotra placu.

An Montag, d. 10. Januar 1910 und an den folgenden Tagen findet in der städtischen Pfandleihanstalt, Ziegen- u. Schulstrassen - Ecke, die

Auktion

der zurückgestellten und verfallenen Pfänder von No. 12588 bis einschl. 18541 statt. Der Verkauf von Brillanten, Gold- und Silbersachen, ist auf Donnerstag, den 13., Freitag, den 14. u. Montag, den 17. Januar 1910 festgesetzt. Die hierbei erzielten Überschüsse unter 30 M. sind bis zum 30. April 1910, diejenige über 30 M. bis zum 20. März 1911 gegen Vorzeigung der Pfandscheine in der Pfandleihanstalt abzuheben, widrigenfalls sie dem Reservefonds überwiesen werden.

Die Pfandleihanstalts-Deputation.

Kanapy

garnitury pluszowe materace wytłapane w własnej pracowni pod długoletnią gwarancją, oraz

meble

szafy, szafki do bielizny, łóżka, krzesła, lustra itd. po rzeczywistych niskich lecz stałych cenach.

Fr. Krzyżagórski, Św. Marcin 5/6. obok kościoła.

Wyprawy otkowite jaknajtaniej!

Zasada: Większy obrót, mały zysk.

Upr. uprzejm. zwać na firmę.

Do 5 marek

i więcej dziennie zarobku. Maszyny do wż. północz i tryk. od 120 mk. też na odpłatę. Nauka darmo, robotę też odbieram. Cennik fabr. za 30 f. w znaczak.

St. Lewandowski,

Bromberg, Neue Pfarrstr. 2.

Komu pożądana jest pożyczka

na gospodarst. lub na kamienicę niech się zgłosi z jaknajwiększym zafiansem do naszego towarzystwa. Mamy własnego sądowego przysięgłego taksatora. 5130

E. B. Adamkiewicz i Spł.

zakup i sprzedaż gospodarstw i kamienic. Posen Kronprinzenstr. 12

Kostjumy na bale maskowe

w wielkim wyborze wypożycza po niskiej cenie.

Helena Pawlikowska

ul. Butelska 15 I-p.

Dom

na wsi z 6 mg. ziemi za bezcen. Zgł. M. K. 2000 postalg. Obersitzko.

Potr. od 1. 4. na wysokie zasługi i deputat 38

1 skotarz

z zacięć. 2 fornali z zacięć. 1 stangret młody żon. Dom. Tarnówko p. Krojanke W. Pr.

Nauczyciela

dom. poszuk. zaraz dla dwóch chłopców w wieku 13 i 8 lat. O ile możliwym, aby mógł udzielać lekcji na fortepianie. Rocz. pensja 500 mk. wolne utrzym. O lask. zgł. upr. **W. Dzierżowska,** Dom. Waldburg b. Friedrichshof O. Pr.

Ogrodnik

kawaler, dobrze polecony, który pracował także w ogrodach handlowych potrzebny zaraz. Odpisy świadectw do 50 Dom. Jasień p. Czempin.

Co tylko wyszło

dziółko pod tytułem

Jak się nauczyć po niemiecku?

Praktyczny podręcznik do nauczania się języka niemieckiego w krótkim czasie i bez pomocy nauczyciela, wraz z słownikiem polsko niemieckim i niemiecko polskim

Kto chce się dobrze nauczyć mówić i pisać po niemiecku, ten niech sobie kupi powyższe dziełko

Cena z franko przesyłką 1,10 M.

Fr. Chocieszyński

Poznań — Posen.

Baczność! Popierajmy swojski wyrób!

Chleb

z Karlsbadzkiej Piekarni który nie ustępuje obcym wyrobom jest nieomal w każdym wiktualnym składzie do nabycia.

Wacław Schwarz, Poznań.

W parę miesięcy

Królowa mlecznych wirówek

Titania



wnosi to, co kosztowała, dzięki temu, że się dostaje więcej śmietany i masła, świeże, słodkie, odświeżone mleko dla pokarmu cieląt i prosiąt

TITANIA otuszcza gruntownie, posiada lekki chód, prędko i wygodnie, jest do czyszczenia i prawie wcale nie potrzebuje naprawy.

TITANIA niema ani górnego ani dolnego łożyska, ani sznurów ani talerzy, ale posiada wiszący bębnowy szpindel, wstawkę o jednym kawałku i automatyczne oliwienie.

Dajemy gwarancję. Na żądanie dajemy na próbę, pozwalamy spłaty na raty i bierzemy stare wadliwe separatory w wpłatę.

Zobaczyć można u naszych wszędzie znajduj. się przedstawicieli.

Märkische Maschinenbau-Anstalt „Teutonia“, Frankfurt, Oder. F 331.



kowal

Potrzebny jest od 1. 4. 10

Kto szuka: pracy, posady,

służby,

mieszkania,

zbytu towarów,

reklamy wyrobów,

dzierżawy,

kto potrzebuje:

urzędników,

ekonomów,

pomoconików,

leśniczych,

rzadczów,

pokojówek,

kucharzy,

kucharek,

służby,

kto chce: nająć

mieszkanie,

kupić lub sprzedać

gościńce, handel,

gospodarstwa itd.

pożyczyć pieniądze,

lub podać

cośkolwiek do

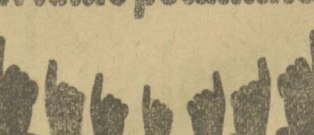
wiadomości ogółu

najprędzej i najtaniej

uzyska to przez

ogłoszenia

Wielkopolaninie.



PATENTY

uskuteczna szybko i tania

Biuro patentowe

Knop & Himer, Inz.

Poznań, Ryccerska 8.

Telefon 1735.

Informacja bezpłatnie

buchaltera

lub pannę

W. Stojaczyk, Wilatowe

stacja Wiederau.

2 uczni

potrzebuje zaraz lub później.

Władysław Begier,

mistrz ślusarski, Buk.

Żelazo obraczkowe

(Baudelisen) ma nadzwyczaj tania do oddania

Drukarnia Wielkopolańska.

J. Wawrzyniak miodosytnia

Poznań, pl. Królewski 6

poleca znane z swej dobroci

miody do picia.

Zastępcą moim jest

p. W. Trzeciński

detetyczasowy kilkoletni zastępca miodosytni

p. Jabczyńskiego w Poznaniu.